

## BWV 9

### Es ist das Heil uns kommen her

#### 1. Coro

Es ist das Heil uns kommen her  
Von Gnad und lauter Güte.  
Die Werk, die helfen nimmermehr,  
Sie mögen nicht behüten.  
Der Glaub sieht Jesum Christum an,  
Der hat g'nug für uns all getan,  
Er ist der Mittler worden.

#### 2. Recitativo B

Gott gab uns ein Gesetz, doch waren wir zu schwach,  
Dass wir es hätten halten können.  
Wir gingen nur den Sünden nach,  
Kein Mensch war fromm zu nennen;  
Der Geist blieb an dem Fleische kleben  
Und wagte nicht zu widerstreben.  
Wir sollten im Gesetze gehn  
Und dort als wie in einem Spiegel sehn,  
Wie unsere Natur unartig sei;  
Und dennoch blieben wir dabei.  
Aus eigener Kraft war niemand fähig,  
Der Sünden Unart zu verlassen,  
Er mocht auch alle Kraft zusammenfassen.

#### 3. Aria T

Wir waren schon zu tief gesunken,  
Der Abgrund schluckt uns völlig ein,  
Die Tiefe drohte schon den Tod,  
Und dennoch konnt in solcher Not  
Uns keine Hand behülflich sein.

#### 4. Recitativo B

Doch musste das Gesetz erfüllet werden;  
Deswegen kam das Heil der Erden,  
Des Höchsten Sohn, der hat es selbst erfüllt  
Und seines Vaters Zorn gestillt.  
Durch sein unschuldig Sterben  
Ließ er uns Hülf erwerben.  
Wer nun demselben traut,  
Wer auf sein Leiden baut,  
Der gehet nicht verloren.  
Der Himmel ist für den erkoren,  
Der wahren Glauben mit sich bringt  
Und fest um Jesu Arme schlingt.

#### 5. Aria (Duetto) S A

Herr, du siehst statt guter Werke  
Auf des Herzens Glaubensstärke,  
Nur den Glauben nimmst du an.  
Nur der Glaube macht gerecht,  
Alles andre scheint zu schlecht,  
Als dass es uns helfen kann.

#### 6. Recitativo B

Wenn wir die Sünd aus dem Gesetz erkennen,  
So schlägt es das Gewissen nieder;  
Doch ist das unser Trost zu nennen,  
Dass wir im Evangelio  
Gleich wieder froh  
Und freudig werden:  
Dies stärket unsern Glauben wieder.  
Drauf hoffen wir der Zeit,  
Die Gottes Gütigkeit  
Uns zugesaget hat,  
Doch aber auch aus weisem Rat  
Die Stunden uns verschwiegen.  
Jedoch, wir lassen uns begnügen,  
Er weiß es, wenn es nötig ist,  
Und brauchet keine List  
An uns; wir dürfen auf ihn bauen  
Und ihm allein vertrauen.

#### 7. Choral

Lass dich es nicht erschrecken;  
Denn wo er ist am besten mit,  
Da will ers nicht entdecken.  
Sein Wort lass dir gewisser sein,  
Und ob dein Herz spräch lauter Nein,  
So lass doch dir nicht grauen.

### Jesteśmy przeto zbawieni

Jesteśmy przeto zbawieni  
Przez łaskę i dobroć bez granic,  
Nie uczynkami marnemi,  
Które nie zdają się na nic.  
Z wiarą więc na Jezusa zerkamy,  
Który za nas cierpiał rany  
I naszą jest drogą do Boga.

Od Boga dostaliśmy prawo, ale w człowieczej słabości  
Być wiernym mu siły nie stało.  
Ulegliśmy przeto grzeszności  
I tchnienia Bożego w nas mało.  
Utkwił duch nasz w doczesności  
I zatracił się w marności.  
Za prawem nam iść było trzeba  
I wiedzą płynącą z nieba,  
Że choć słabiliśmy z natury,  
To ratunek idzie z góry  
I z własnych sił nikt nie zdoła  
Wydostać się z grzechów otchłani,  
Gdy łaska nie będzie stać za nim.

Głęboko żeśmy upadli  
I otchłań nas pochłonęła,  
Śmierć już czekała w głębinie  
I żadna w tej strasznej godzinie  
Dłoń nas nie wyciągnęła.

Ale nastąpiło przymierza spełnienie  
I przyszło nasze zbawienie  
W osobie Syna Bożego,  
Co gniew przemógł Najwyższego.  
Przez swoją mękę bez winy  
Odkupił nasze złe czyny.  
Kto więc Mu zaufa w wierze  
I trwa przy nim w Jego ofierze,  
Ten stracon na wieki nie będzie.  
Do nieba przeto ten wejdzie,  
Kto wiarę szczerą ma w sobie,  
I wytrwa, o Jezu, przy Tobie.

Nie uczynki Tobie, Panie,  
Miłe, lecz w wierze wytrwanie,  
Bo wiarę jedynie przyjmujesz.  
Z niej jest usprawiedliwienie,  
Na nic uczynków liczenie,  
Bo tym się nie interesujesz.

Jeśli grzech nasz podług prawa uznamy,  
Sumienie ciężkie mieć będziemy,  
Ale nadzieję przecież mamy,  
Że nam prawdziwe Słowo Boże  
Powstać z upadku dopomoże  
I radość serca nam przywróci,  
Że mocną wiarę odnajdziemy.  
Dlatego nadzieją jest życia naszego,  
Dobroć Boga najwyższego,  
Która nam ufność mieć pozwala,  
Że przyjdzie kiedyś lepszy czas,  
W którym doświadczy każdy z nas  
Tego, co Bóg przed nami skrywa.  
Wystarczy wiara więc prawdziwa,  
Że wie Bóg w wielkiej swej mądrości,  
Czego nam trzeba i bez złości  
Spoziera na nas, więc ufamy, że nam otworzy niebios bramy.

Choćby się zdało, że cię Bóg porzucił,  
To lęku nieść w sercu nie trzeba.  
On się od ciebie nie odwrócił,  
Choć zakrył tajemnicę nieba.  
Więc zaufaj słowu Jego  
W zwątpienia godzinie,  
z Nim przecież nigdy nie zginiysz.